

Michał Heller Kosmologia Lemaître'a

Poglądy na temat wzajemnych stosunków pomiędzy nauką a religią, wyrażone przez Lemaître'a w *Trzech pierwszych słowach Boga*, noszą wyraźnie znamię konkordyzmu, czyli przekonania, że twierdzenia nauki i religii w kwestiach kosmologicznych są ze sobą zgodne przy odpowiedniej ich interpretacji. Poglądom takim sprzyjała młodzieńcza gorliwość religijna i brak wykształcenia teologicznego. Ale wydaje się, że bardziej niż późniejsze studium teologii od poglądów konkordystycznych odwiodła Lemaître'a praktyka naukowa. Gdy w świecie nauki zaczęto podejrzewać, że hipoteza Pierwotnego Atomu jest próbą wprowadzenia idei stworzenia przez Boga od kosmologii, Lemaître zareagował zdecydowanym podkreśleniem, iż jego hipoteza mówi tylko o „początku naturalnym” niemającym nic wspólnego z twierdzeniami religii. [...]

Późniejsze poglądy Lemaître'a na relacje pomiędzy nauką a religią można określić jako separacjonizm, czyli przekonanie, że twierdzeń religii i nauki nie należy mieszać ze sobą, gdyż znajdują się one niejako na dwu rozłącznych płaszczyznach poznawczych. Nawet tak samo brzmiące wyrażenia w kontekstach naukowym i religijnym znaczą co innego. Ale w przypadku Lemaître'a był to separacjonizm metodologiczny; to znaczy nie był on wyrazem jakiejś teorii „dwóch prawd”, lecz wynikał z rozróżnień metodologicznych. W życiu osobistym Lemaître łączył obie drogi – drogę nauki i drogę religii – w sposób harmonijny.

Filozoficzne poglądy Lemaître'a na wszechświat i kosmologię niewątpliwie kształtowały się pod wpływem jego przekonań religijnych, ale w niemniejszym stopniu oddziaływała na nie jego praca naukowa. Na Lemaître'ze niewątpliwie wielkie wrażenie wywarło logiczne piękno ogólnej teorii względności Einsteina. W jego archiwum znajduje się skrypt (pisany na maszynie) zatytułowany *La physique d'Einstein*. Skrypt ten został sporządzony przez Lemaître'a w 1922 roku, gdy był on studentem teologii, prawdopodobnie w ramach zapoznawania się z tą fizyczną teorią. Lemaître nie tylko uczył się teorii względności od Einsteina, ale także od niego wiele poglądów o charakterze filozoficznym. Przede wszystkim, niewątpliwie od Einsteina, Lemaître przejął zdziwienie poznawalnością świata. Jego zdaniem, dwa czynniki składają się na tę poznawalność: pewna stałość i prostota struktury świata oraz zdolność ludzkiego umysłu do jej poznawania. Poznawalność świata jest jeszcze o tyle bardziej godna podziwu, że jego prawdziwa struktura znajduje się pod powierzchnią zjawisk poznawalnych zmysłami.

Lemaître był także zafascynowany jednością fizycznego świata. Dostrzegał, że to właśnie przekonanie o jedności świata było inspiracją i motywem, skłaniającym Einsteina do pracy nad teorią względności. Wielkim potwierdzeniem słuszności tezy o fizycznej jedności świata była dla Lemaître'a cała historia nowożytnej fizyki.